



**Zmiany jakie powinna wprowadzić Politechnika  
Opolska w celu zwiększenia szansy jej studentów  
i absolwentów na znalezienie zatrudnienia – opinie  
studentów i absolwentów**

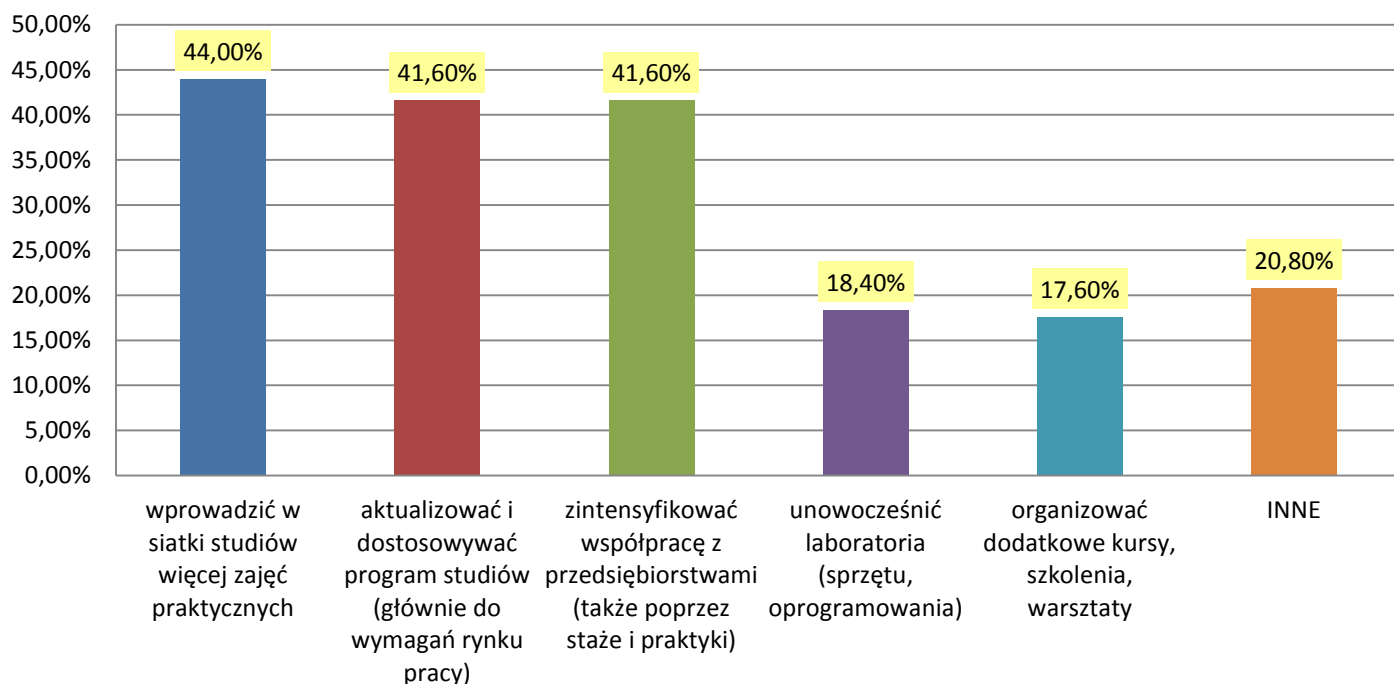
W okresie 13.12. - 31.12.2015 r. Akademickie Biuro Karier, działające w ramach Działu Współpracy i Rozwoju, przeprowadziło badania ankietowe studentów i absolwentów Politechniki Opolskiej. W otwartej ankiecie internetowej (została ona rozesłana mailowo, a także opublikowana na stronach Wydziałów) zadane zostało jedno pytanie:

*„Jakie zmiany powinna wprowadzić Politechnika Opolska w celu zwiększenia szansy jej studentów i absolwentów na znalezienie zatrudnienia?”*

Uczestnicy badania mogli udzielić dowolnej odpowiedzi (nie było do wyboru z góry narzuconych podpunktów, pytanie miało charakter otwarty, opisowy). Ostatecznie ankietę wypełniło 125 osób. Procentowy rozkład odpowiedzi oraz opinie ankietowanych zostały zaprezentowane poniżej. Udzielone odpowiedzi nie były edytowane. W raporcie zostały ukazane wszystkie zebrane w trakcie badania opinie, za wyjątkiem pustych odpowiedzi.

*Opracowanie:  
Zespół Akademickiego Biura Karier  
Politechniki Opolskiej*

### Jakie zmiany powinna wprowadzić Politechnika Opolska w celu zwiększenia szansy jej studentów i absolwentów na znalezienie zatrudnienia?



Źródło: badania własne

W korelacji do pierwszej edycji badania (przeprowadzonej w roku 2014) nastąpił procentowy **spadek** ilości odpowiedzi w kategoriach:

- „wprowadzić w siatki studiów więcej zajęć praktycznych” (z 49,32% w roku 2014 do 44,00% w roku 2015),
- „zintensyfikować współpracę z przedsiębiorstwami” (z 43,92% do 41,60%).

Procentowy **wzrost** odpowiedzi odnotowano natomiast w wariantach:

- „aktualizować i dostosowywać program studiów” (z 20,95% do 41,60%),
- „organizować dodatkowe kursy, szkolenia, warsztaty” (z 16,89% do 17,60%),
- „INNE” (z 16,22% do 20,80%).

W zestawieniu za rok 2015 **pojawiła się pozycja** „unowocześnić laboratoria” (18,40% wskazań), która nie była klasyfikowana w roku 2014 (odpowiedź ta uzyskała poniżej 10 wskazań w przekroju całego badania i została sklasyfikowana w kategorii „INNE”).

## Opinie studentów i absolwentów:

- Poprawić poziom laboratoriów, oprogramowania komputerowego oraz osobistego kontaktu z wykładowcami. Zaprzestać tworzenia kierunków modnych na które uczelnia nie jest przygotowana oraz posiada słabą własną kadre. Rozważyć wprowadzenie studiów zorientowanych na zawód oraz dualnych.
- studia dualne
- Wprowadzenie przedmiotów które zawierały by wiedzę czysto praktyczną.
- Mniej niepotrzebnych zajęć (jak np. Wykłady otwarte - pseudo obowiązkowe) a więcej laboratoriów i projektów, które lepiej przygotowują do pracy. Może studia dualne? Więcej fajnych eventów, które pozwolą się zrelaksować (jak Piastonia czy Zlewy).
- Lepsze zaplecze laboratoryjne i nowoczesne komputery i oprogramowania na komputerach (bo jest stare!!!!!!). Politechnika ponoć jest nowoczesną uczelnią, tak czy nie???? To gdzie jest to nowoczesne oprogramowanie???? np. na WIPiLu, brakuje porządnym laboratoriów z porządnymi systemami komputerowymi.
- Praktyki organizowane przez Uczelnię z klauzulą zatrudnienia po zakończeniu studiów. 2. Dokonywanie Research'u rynku w celu sklasyfikowania najlepszych pracodawców. 3. Dokonywanie modyfikacji nazw kierunku w celu zaspokojenia oczekiwań pracodawców. 4. Tworzenie specjalności dostosowanych do rynku. 5. Prowadzenie zajęć w sposób praktyczny z wykorzystaniem faktycznych problemów w przedsiębiorstwach. 6. Organizowanie szkoleń oraz kursów dla studentów.
- Porządnie wyposażyć laboratoria, szczególnie komputerowe na WIPiL, bieda straszna!!!!
- Wyposażyć laboratoria, szczególnie na WIPiL. Brakuje w nich nowoczesnych systemów informatycznych na których można byłoby się uczyć.

- Wyposażyć laboratoria, szczególnie na Wydziale Inżynierii Produkcji i Logistyki, nie tam na czym pracować - kierunek logistyka.
- więcej darmowych kursów, warsztatów i szkoleń praktycznych dla studentów
- Poszerzanie umów między Uczelnia a różnego rodzaju przedsiębiorstwami, fabrykami itp., Pielęgnowanie oraz pogłębianie dotychczasowych porozumień, ściślejsza współpraca z uczelniami krajowymi jak i zagranicznymi.
- Na wielu przedmiotach nauczane są bardzo przestarzałe technologie, które zupełnie nie są poszukiwane na rynku pracy, natomiast nie są nauczane technologie, które są aktualnie bardzo cenione przez pracodawców. Aby być atrakcyjnym na rynku pracy, student musi poświęcić bardzo dużo czasu na samodzielną naukę najbardziej popularnych aktualnie technologii, a w tym samym czasie musi przeznaczyć dużo czasu na naukę przestarzałych technologii które są nauczane na zajęciach, przez co czasem odnoszę wrażenie, że studia utrudniają zdobycie potrzebnych kwalifikacji. Plan nauczania powinien zostać dostosowany do oczekiwań pracodawców z naszego regionu, bo w obecnej wersji zupełnie się z nimi nie pokrywa.
- Zdecydowanie mniej godzin poświęconych na seminaria, które opierają się na formule kopiuj/wklej. Zdecydowanie polepszyć bazę laboratoryjną i poświęcić więcej godzin na lab i projekty.
- dostosowanie przedmiotów i zagadnień na nich omawianych do zmieniających się zapotrzebowań rynku pracy.
- Podpisywanie kontraktów z firmami na zatrudnianie najlepszych studentów na danym kierunku, propozycje stażu, organizacja większej ilości wyjazdów do firm aby poznać ich strukturę i sposoby działania, lepsze organizowanie planu studiów pod względem przydatności w zawodzie.
- Przede wszystkim dbać o studentów i nie zbywać. Często spotkałam się z odwołanymi zajęciami, które nie były odrabianie. Jak się uczyć, gdy zajęcia się nie odbywają?

- Politechnika powinna otworzyć się na nowe technologie a nie uczyć archaicznych przedmiotów, które nie mają zastosowania na rynku pracy.
- Organizowanie większej ilości spotkań z inspirującymi ludźmi w danej dziedzinie, głównie architekturze. Organizowanie kursów doszkalających z programów do projektowania, koniecznych w pracy lub ją ułatwiających, np. 3d max.
- wprowadzenie większej ilości zajęć praktycznych/praktyk
- Zajęcia studentów nie tylko w laboratoriach komputerowych (WiPiL), większa styczność z obróbką materiałów i maszynami produkcyjnymi (choćby w ramach współpracy z MiBM - prowadzenie zajęć w hali z maszynami na tyłach budynku przy Mikołajczyka 5) Nawiązanie współpracy z przedsiębiorstwami w taki sposób by kształcić studentów pod potrzeby konkretnych branż i jednostek gospodarczych. Więcej wizyt studyjnych. Organizacja certyfikowanych szkoleń z oprogramowania graficznego (AutoCAD, Inventor, Catia itp. itd.) Większa liczba przedmiotów technicznych (kierunek ZIP). Wprowadzenie zajęć z Maszynoznastwa (ZiP)
- Władze uczelni powinny zmienić plan zajęć i wprowadzić system 3dni zajęć, 2dni praktyk zawodowych w przedsiębiorstwach.
- Zamiast ukraińskich nauczycieli przyjąć Polaków ! Czego nas nauczą ludzie którzy ledwo po Polsku mówią ? Później odbije się to na naszej wiedzy oraz doświadczeniu które będzie najważniejsze do znalezienia pracy w przyszłości.
- Większa ilość szkoleń z zakresu składania CV, poruszania się na rynku pracy, zwiększona współpraca z firmami poprzez zatrudnianie studentów.
- Poprawić, doposażyć wyposażenie laboratoriów, szczególnie na WiPiLu. Laboratorium komputerowe w sali Oz. 301 jest straszne!!!
- Zapewniać staże najlepszym studentom po ostatnim roku.

- Zmiany w kryteriach i rodzaju pisania prac dyplomowych. Prace pisane przez studentów powinny w swojej treści posiadać badania lub wykonanie konstrukcji, modelu (prace konstrukcyjno-projektowe). Dodatkowo każda z prac powinna mieć znamiona wykorzystania jej w przemyśle lub w dalszej karierze naukowej. Narzucenie takich przepisów pozwoli wykazać się studentom, przed przyszłymi pracodawcami oraz pozwoli zdobyć wiedzę i doświadczenie w danej dziedzinie. Dodatkowo należy wprowadzić więcej certyfikowanych kursów i szkoleń w czasie trwania studiów.
- Jestem studentem Zarządzania na drugim stopniu. Poznałem wiele aspektów dotyczących zarządzania, kierowania, kontrolowania. Potrafię zrobić badania marketingowe, znam największych myślicieli ekonomii, potrafię rozróżniać struktury organizacyjne, wiem na czym polega marketing mix itd.... Wszystko jest pięknie, ładnie. Politechnika wiele mnie nauczyła jednak ma jedyny wielki minus. Tym minusem jest to, że moja uczelnia nie jest w stanie nauczyć mnie praktycznego podejścia do biznesu. Po studiach chciałem założyć swój własny biznes, jednak po kilku latach nauki nie wiem do jakiego urzędu udać się by złożyć dokumenty, nie wiem jakie dokumenty złożyć, nie potrafię rozliczyć PITu czy CITu. Nie wiem gdzie mogę kupić używane maszyny do mojej przyszłej firmy (bo na allegro rynek b2b się nie sprawdza) czy nie wiem gdzie mogę znaleźć aktywnego partnera do mojej działalności. Nie wiem czy to kwestia braku praktyków na uczelni czy może to kwestia tego że student sam powinien doszukać niektórych rzeczy w Internecie. Jedno jest pewne: BRAKUJE TEGO BARDZO. Jestem przekonany, że pod moim komentarzem podpisałoby się 80% studentów, bo niejednokrotnie poruszaliśmy ten temat. Kolejnym elementem do poprawy mogłyby być przestarzałe informacje. Bardzo często uczymy się o rzeczach, które rynek powoli już wypiera. Nic się nie mówi o automatyzacji marketingu, o tym jak działa reklama w dzisiejszym Internecie, co to leady, czy ciasteczka cookies. TAK JAK JUŻ WSPOMNIAŁEM BRAKUJE RZECZY PRAKTYCZNYCH, TEMATÓW KTÓRYCH NIE MA W KSIĄŻKACH. RZECZY, KTÓRE POMOGĄ NAM OTWORZYĆ FIRME ZARAZ PO WYJŚCIU Z MURÓW UCZELNI :) A wystarczyłoby od czasu do czasu zaprosić na uczelnię właściciela jakiejś firmy, który mówiłby o życiu a nie o teorii...
- nowocześniejsze laboratoria, nacisk na wiedzę praktyczną.

- więcej zajęć z języka obcego (również wprowadzenie drugiego) - więcej zajęć z obsługi programów komputerowych charakterystycznych dla danego kierunku
- Zmiana planów kształcenia
- Więcej przedmiotów praktycznych, mniej nie związanych z kierunkiem kształcenia np. dla MIBM automatyka Elektronika programowanie Excel, WF. Zamiast J.Ang biznesowego - język angielski techniczny
- Politechnika Opolska powinna zagwarantować płatne staże studentom 3-4 roku Politechniki Opolskiej (okres stażu 3-4 miesiące) w branżach w których się kształcili. Wymagany próg do zakwalifikowania się na staż powinien być dostępny dla przeciętnego studenta (średnia ocen 3,6 - 3,8)
- Odmłodzić kadre, zatrudnić ludzi energicznych, którzy uczą z pasją! Potrzeba więcej wykładowców jak [REDACTED] czy [REDACTED], osób, które wchodzą w relacje ze studentem i umieją przekazywać wiedzę. Za to w trybie ekspresowym należy podziękować (z całym szacunkiem) osobom takim jak [REDACTED], który twierdzi, że 80% jego czasu to granty i on nie ma głowy dla studentów czy [REDACTED], która po pierwsze nie wie o czym mówi a po drugie mówi tak monotonicznie, że jest to nie do zniesienia.
- Wydział Inżynierii Produkcji i Logistyki nie ma w ogóle zajęć na maszynach. Studenci uczą się suchej wiedzy i do końca inżynierki większość nie będzie wiedziała jak wygląda obrabiarka
- Powinna nawiązać większą współpracę z różnymi przedsiębiorstwami, różne wycieczki do tych zakładów, praktyki, jakieś zaplecze doświadczalne na uczelni np. park maszynowy itd. by studencie nie byli tylko teoretykami
- Ścisła współpraca z firmami. Praktyczne zajęcia prowadzone w nich. Koła naukowe zainicjowane przez uczelnię, które mogą pod nadzorem mogą opracowywać projekty firmą zewnętrzną. To uczelnia powinna promować swoich studentów.



- większy nacisk na praktyki w firmach lokalnych, konkretne wskazanie możliwych "zawodów", prac które można wykonywać po danym kierunku.
- Zdecydowanie więcej praktyk w firmach, aby zdobyć większe doświadczenie.
- Organizowanie więcej spotkań z prezesami firm, dni zainteresowań. Organizowanie wyjazdów dydaktycznych.
- Kłaść większy nacisk na przedmioty, które powinny pomóc w dalszej pracy po studiach; na przedmioty typowo zawodowe. Czas niektórych zajęć powinien być dłuższy, aby studenci mieli możliwość przede wszystkim poćwiczyć praktycznie, a nie skupiać się tylko na suchej teorii.
- Zwiększenie poziomu nauczania, z naciskiem na zajęcia praktyczne. Uczelnia powinna kierować się jakością absolwentów a nie ich ilością, przez co absolwentami, często zostają osoby, które z całą pewnością nie przynoszą dobrego imienia PO.
- Pomimo nowoczesnego zaplecza i większości przyjaznej kadry nigdy nie powtórzył bym tego błędu i nie wrócił bym na tą uczelnię. Rozmawiając z rówieśnikami odnoszę wrażenie że moja uczelnia używa średniowiecznych technik nauczania. Chłopaki programy opanowane mają do perfekcji. A u nas komputer to pojęcie dalekie naszej uczelni. Za to bezmyślnie przepisany ręcznie fragmentami projektów, książek będę jeszcze długo palił w piecu. Nudne przepisywanie i przerysowywanie zabiło we mnie entuzjazm do nauki. Obecny pracodawca wyśmiał mnie gdy usłyszał że większość pracy wykonywałem na studiach długopisem i rapidografem.
- Więcej przedmiotów, które są ściśle związane z współczesnym rynkiem pracy. Przedmioty dotyczące archaicznych architektur może i są w jakiś sposób interesujące, lecz całkowicie bezużyteczne (zwłaszcza układów opartych o procesor Intel 8086). Nie wspomnę o niepotrzebnym trudzie zrozumienia tego (i wywołujące palpacje serca u studentów). Takie przedmioty można zastąpić choćby problematyką programowania urządzeń mobilnych - urządzeń, które dla wielu ludzi są podstawą codziennego funkcjonowania. Ponadto część przedmiotów (jak np.: Inżynieria Oprogramowania) operuje na zdezaktualizowanej wiedzy, czy wiedzy, która często jest zastępowana nowoczesnymi

rozwiązaniami - np.: metodyka spiralna, która już wyszła z praktycznego użycia na rzecz metodyk zwinnych. O ile o tych starych metodologiach jest na bogato, o tyle nowoczesne stanowią 1/100 całego przerobionego materiału. Widzę kilka rozwiązań tego problemu - przeszkolenie prowadzących lub zatrudnienie wyspecjalizowanej kadry, która ma w nowoczesnych technologiach obeznanie. Kolejny problem który należałoby, moim zdaniem, naprawić to usunięcie przedmiotów zbędnych dla danego kierunku. Do tej pory nie jestem w stanie zrozumieć na co Fizyka, czy Elektronika przyda mi i innym studentom/absolwentom w karierze programisty, czy administratora sieci komputerowych. Do tego jeszcze dochodzi problem przedmiotów wybieralnych, które niby są wybieralne, ale nie przez studentów, a władze uczelni. Ostatnią zmianą jaką bym widział to wprowadzenie większej ilości zajęć z Wychowania Fizycznego. Praca informatyka to praca kultywująca siedzący tryb pracy. Warto by było połączyć ten przedmiot z elementami psychologii, by zaszczepić w osobie studiującej chęć pracy nie tylko nad swoimi umiejętnościami, a także własnym ciałem. Zdrowie to podstawa i szkoda to zaniedbywać.

- duuuużo dużo bardziej praktyczne zajęcia są potrzebne. jest za dużo przedmiotów teoretycznych a za mało praktyki. druga sprawa, studia (informatyka) są za bardzo ogólne, informatyka to wiele dziedzin. przedmioty wybieralne są tylko z nazwy, student nie ma żadnej możliwości wybrania czegokolwiek, wszystko zostaje narzucone z góry. gdybym przed studiami wiedział że tak będzie na pewno bym zrezygnował z wyboru tej uczelni. uczyłem się przez to wielu niepotrzebnych mi rzeczy. i kompletnie nic mi to nie dało że nauczyłem się podstaw z zakresu miliona dziedzin. wołałbym być nakierunkowany na coś konkretnego.
- Więcej technologii używanych w biznesie, więcej programowania i tego co się przyda w życiu zawodowym. Mniej elektrotechniki i przedmiotów nie potrzebnych.
- więcej zajęć praktycznych - jeden z semestrów przeznaczyć na zdobycie doświadczenia w firmach
- Przedmiot wybieralny powinien być - jak sama nazwa wskazuje - DO WYBORU. Pierwszy rok nie powinien być przedłużeniem liceum/technikum. Powinno się najpierw powiedzieć do czego są te całe całki i inne obliczenia, bo liczyć dla liczenia to można w podstawówce przy nauce tabliczki mnożenia. Ale na szczęście [REDACTED] już nie ma

na naszej uczelni. Wielkie uznanie dla [REDACTED] - zawsze tłumaczył co i po co robimy. Ostatni semestr to walka z czasem, powinno się ograniczyć ilość godzin spędzanych na uczelni. Rozumiem, że z [REDACTED] nie da się nigdy dogadać? I nie wiem do tej pory co mieliśmy napisać na egzaminie u [REDACTED]. Nie może być tak, że część wykładowców uznaje swój przedmiot za najważniejszy i często nawet nie precyzuje dokładnie swoich wymagań. Absolutnie nie jestem za tym, żeby robić ze studiów przedszkole (!) - ale jakoś trzeba by to wyrównać. Denerwuje też ograniczona ilość miejsc na np. dany przedmiot humanistyczny czy jakieś wykłady itd. - jeśli akurat ten przedmiot cieszy się dużym zainteresowaniem to po pierwsze - jest ciekawszy niż inne, a po drugie nie narzucamy komuś żeby uczestniczył w czymś niezbyt w sferze jego zainteresowań, skoro mógł spędzić efektywnie czas na innym wykładzie! Przecież rozwój nie bierze się z "przenudzenia się" na wykładzie tylko na zainteresowaniu! Niestety kończę już moją edukację na PO, ale swego czasu [REDACTED] proponował zajęcia z szyfrowaniem i protokołami bodajże - gdybym mógł to nawet jako absolwent przychodziłbym na to!

- Nawiązywać nowe kontakty z pracodawcami, organizować konkretne kursy zawodowe
- Organizacja większej ilości kursów dla fizjoterapeutów.
- Na naszej uczelni za mało czasu poświęcane jest praktyce. Uczymy się obszernie teorii, która po studiach stanie się dla nas zupełnie nieprzydatna. Dzisiejszy pracodawca nie chce uczyć nas zawodu, mamy go potrafić po studiach. Uczelnia powinna także aktualizować informacje o kursach. Wiele z nich jest już nieaktualnych. Szkoła powinna zapewniać większą możliwość rozwoju właśnie w postaci kursów. Dla mnie śmieszne jest to, że na wydziale EAI nie ma tanich kursów SEP do 1kV, które są podstawą dla późniejszego pracodawcy. Pozdrawiam Student ;)
- Większa ilość praktyk, więcej godzin zajęć praktycznych
- Należy oprócz treści podstawowych wprowadzić treści nowoczesne, zawierające wiedzę używaną na rynku. Należy również zweryfikować wiedzę i sposoby prowadzenia zajęć przez niektórych wykładowców.

- Więcej praktycznych zajęć, poszerzenie listy kierunków magisterskich
- Zmianę siatki studiów lub sylabusów tak, aby program zajęć pokrywał się z tym co wymagane jest na rynku pracy
- Umożliwiać dodatkowe kursy
- Mniej bezużytecznej teorii, więcej zajęć -praktycznych
- Więcej targów pracy
- PO powinna nawiązać współpracę z przedsiębiorstwami odnośnie praktyk i wysyłać studentów na te praktyki w te miejsca, które student sobie wybierze z listy miejsc proponowanych przez uczelnie. Byłaby pewność, że student prawidłowo odbędzie praktyki, a nie tylko pójdzie po podpis. Jest szansa, że firma będzie chciała zatrzymać studenta i student czegośkolwiek się nauczy, a niekoniecznie będzie siedział i porządkował archiwum "bo nie może tego czy tamtego, ponieważ jest nieupoważniony".
- Więcej zajęć praktycznych, ćwiczenia, na których na prawdę się coś robi a nie tylko wkuwa teorię. Zwolnić wykładowców (prowadzących), którzy posiadają dużo znaczków przed nazwiskiem i dlatego mają wysokie mniemanie o sobie i zapominają, że są tylko ludźmi, tacy wykładowcy nie potrafią przekazać swojej wiedzy i uważają, że studenci to debile (przepraszam za wyrażenie :) Niestety w takich sytuacja studenci mają małą możliwość do rozwijania swoich umiejętności i uczą się tylko żeby zaliczyć, a nie żeby coś potrafić :)
- Program oderwany od rzeczywistych wymagań pracodawców - większość nabytej wiedzy jest zbyt teoretyczna, nie do wykorzystania w pracy zawodowej. Zwiększenie zajęć z przedmiotów których komponenty są wykorzystywane w rzeczywistym przemyśle.
- Zwolnić wykładowców którzy wmawiają studentom na siłę ich głupotę, próbują pokazywać obliczenia według wzorów które nie są prawdziwe (sprawdzaliśmy), oraz nie akceptują kreatywności studentów tylko wciskają na siłę rzeczy których sami nie rozumieją. Nawet jeśli taka osoba jest profesorem.

- Wprowadzić więcej praktycznych zajęć. Niektóre przedmioty mijają się z celem kierunku i są marnowaniem czasu. Przydałoby się to zastąpić jakąś praktyką. Studenci muszą szukać dodatkowych kursów, za które muszą zapłacić.. Mija się to z chęcią studiowania, a potem z podjęciem pracy w swoim zawodzie.
- Zmniejszyć liczbę zbędnych przedmiotów niekierunkowych i skupić się na specjalizacji wprowadzając do kart opisu przedmiotu najnowsze technologie.
- Wprowadzenie nowego programu nauczania adekwatne do nowoczesnych technologii - Więcej przedmiotów, przydatnych w życiu codziennym i pracy
- Powinna prowadzić więcej zajęć praktycznych, angażując studentów do pracy, jakieś kursy dodatkowe. I wyeliminować nie potrzebne na danym kierunku wykłady.
- Współpraca z organizacjami które będą miały możliwość zatrudnienia absolwentów
- Politechnika Opolska powinna organizować kursy z danego kierunku (fizjoterapia), które byłyby tańsze dla studentów oraz stworzyć studentom możliwości uczestniczenia w konferencjach naukowych.
- Skoncentrować naukę na przedmiotach zawodowych, dostosować materiał pod kątem przydatności do zawodu
- Wprowadzić program płatnych staży oraz dostosować nauczanie do rzeczywistych potrzeb rynku.
- utworzenie kierunku finanse i rachunkowość drugiego stopnia
- Powinno być więcej praktycznych zajęć .
- Zwiększenie poziomu wiedzy prowadzących, utworzenie profesjonalnych laboratoriów badawczych oraz kompleksowe ich wyposażenie, aby studenci nie musieli przynosić sami produktów oraz narzędzi, podniesienie poziomu nauczania szanowanie czasu studentów,

punktualnie odbywanie się zajęć organizowanie wycieczek, konferencji, spotkań z ludźmi związanymi z kierunkiem, aby uatrakcyjnić zajęcia

- Unowocześnienie bazy laboratoryjnej do obróbki skrawaniem.
- Większa pomoc ze strony prowadzących na zajęciach projektowych. Wprowadzenia projektów zgodnych z kierunkiem. Wytlumaczyć dokładnie na czym polega prowadzenie profesjonalnej dokumentacji technicznej. Więcej praktycznych rzeczy na zajęciach (również na wykładach). Trochę podnieść poziom. Uważam, że jest trochę za łatwo. Wprowadzenie większej ilości zajęć laboratoryjnych, wymagać pewnej wiedzy przed przystąpieniem do zajęć.
- Więcej przedmiotów/kursów praktycznych przygotowujących do podjęcia pracy lub podjęcia własnej działalności
- Organizować wykłady z przedsiębiorcami, wyeliminować zbędne przedmioty takie jak np. wf na wydziałach innych niż WWFiF, wprowadzić konieczność nauki dwóch języków obcych, organizować dodatkowo płatne nieobowiązkowe kursy związane z kierunkiem!
- Zajęcia laboratoryjne i projektowe powinny być bardziej przystosowane do rzeczywistych czynności i zadań jakie będą czekać absolwenta Politechnik w pracy. Politechnika powinna więcej współpracować z regionalnymi firmami by przystosować studenta to pracy i warunków jakie wymaga pracodawca.
- więcej przedmiotów z ćwiczeniami praktycznymi, niż z samą teorią ( na wydziale Ekonomii i Zarządzania ), - spotkania z doradcami zawodowymi, którzy wskazali by nam firmy, gdzie można znaleźć zatrudnienie
- Myślę, że Politechnika powinna postawić przede wszystkim na zajęcia praktyczne, gdzie Student będzie mógł dotknąć i zobaczyć coś na żywo, a nie tylko na zdjęciu na slajdzie z prezentacji. Dlatego też dobrze byłoby zwiększyć liczbę laboratoriów oraz wprowadzić lekcje pokazowe w przedsiębiorstwach na terenie Opola czy nawet województwa opolskiego na zasadzie umowy między Uczelnią, a przedsiębiorstwem.

- więcej zajęć praktycznych w firmach spotkania z przedstawicielami firm
- Wprowadzić więcej zajęć praktycznych typowych dla każdego kierunku. Oraz urozmaicić wykłady, wtedy studenci lepiej przyswoją wiedzę, którą chce się im przekazać.
- Lepsza organizacja planu, wcześniejsze informowanie o zmianach, zastępstwach, braku zajęć
- Przestać koncentrować się tylko i wyłącznie na technologiach firmy Microsoft
- Bardziej dostosować kierunki i specjalizację do potrzeb rynku pracy. Organizować więcej szkoleń kończących się certyfikatem.
- Wprowadzanie studiów połączonych z praktykami zawodowymi w zakładzie pracy, na zasadzie: np. 3 miesiące studiów + miesiąc praktyk; umowy z zakładami pracy na udostępnianie swojego sprzętu studentom w ramach np. zajęć ponadprogramowych
- Więcej godzin zajęciowych odpowiadających danym wydziałom, zajęcia z szeroko rozumianej informatyki dla informatyków zamiast elektroniki czy elektrotechniki. Dostęp do kursów poszerzających umiejętności.
- Zwiększenie godzin praktyk na I stopniu studiów. Do tej pory praktyki odbywane są raz, po 4 albo po 6 semestrze w wymiarze 4tygodni. Proponuję wprowadzić wymiar praktyk 8 tygodniowy i tylko w zakładach, których program studiów jest dopasowany. Należy również wycofać możliwość zwolnienia z praktyk.
- Prowadzić kursy doszkalające dla studentów, dać możliwość uczestnictwa w konferencjach naukowych nie tylko na Politechnice Opolskiej
- Powinna zaoferować więcej wykładów otwartych, szkoleń kursów skierowanych dla studentów wydziału ekonomii i zarządzania
- Przede wszystkim prowadzenie zajęć w ciekawszej formie.

- więcej praktyki na zajęciach !!!
- Wydajniejszy kurs AutoCAD, na drugim roku, zamiast technologii informacyjnej również kurs AutoCAD, Mechanika teoretyczna 2 powinna być mniej wymagająca bo jest częściowo zbędna
- Otworzenie nowych kierunków
- Należałoby, poprzez ułożenie odpowiednich godzin zajęć, umożliwić studentom obecność na nich. Studenci mający dziennie do pokonania w drodze na studia kilkadziesiąt kilometrów z trudem docierają na zajęcia odbywające się o godzinie 7:30... Szczytem jest też robienie zajęć od samego rana do wieczora. W moim wypadku zdarza się tak, że wyjeżdżam z domu o godzinie 5:00 i wracam ok. 22:00 i gdzie tu czas na naukę dla przyszłych inżynierów?
- Przede wszystkim uczelnia powinna wprowadzić więcej zajęć praktycznych do toku studiów, a sam materiał programowy i tok kształcenia dopasować do realnych oczekiwań potencjalnych pracodawców względem absolwentów danych kierunków. Aktualnie większość zajęć jest czysto teoretyczna a sam program i materiał nauczania znacznie odbiega od wymagań rynku pracy.
- spotkania z pracodawcami, staże
- Zwiększenie możliwości analizowania i rozwiązywania problemów nie przez ścisłe "wkuwanie" regułek i wzorów, ale sprawdzanie wiedzy obiektywne względem studenta i nauki praktyczne, z takimi samymi możliwościami jak w pracy (z dostępem do wzorów i ogólnej wiedzy) - rozwiąże to ten co zna zasadę działania i użyteczność danego zagadnienia, a nie reguła 3-zdaniowa + 2 wzory. Typowe "Zakuj, Zdaj, Zapomnij"
- Rzeczywiście przeprowadzać zajęcia i robić zaliczenia adekwatne do przeprowadzonych zajęć.



- Zwiększenie współpracy z firmami zewnętrznymi w zakresie organizacji obowiązkowych praktyk studenckich, tak, aby studenci faktycznie odbywali praktyki zgodnie z kierunkiem studiów
- Więcej zajęć praktycznych, zwiększenie wymagań wobec studentów.
- Wprowadzenie większej liczby zajęć praktycznych, warsztatów, aby zaznajomić się z praktyczną stroną, czym będziemy się w przyszłości zajmować.
- Zajęcia praktyczne
- Pomoc w poszukiwaniu pracodawcy poprzez wcześniejsze staże, które załatwi Politechnika Opolska.
- Szersza współpraca z lokalnym biznesem(nie tylko największe firmy Azjatów którzy zapłacą minimalną krajowa) -Dostosowanie zajęć, szczególnie tych laboratoryjnych pod zdobywanie konkretnych i praktycznych umiejętności -doposażenie pracowni (zdarza się tak że podczas zajęć w laboratorium brakuje bardzo podstawowych, drobnych sprzętów, jak np. stopery czy kalkulatory przez co korzystamy z telefonów komórkowych. - uczelnia powinna być bardziej wymagająca w stosunku do studentów i wykładowców, ponieważ już obecnie jest bardzo niski poziom i prestiż
- Zajęcia praktyczne Spotkania z pracodawcami
- Przeprowadzenie zorganizowanej pomocy w uzyskaniu kartę czasowego pobytu, z możliwością zatrudnienia dla studentów zagranicznych, Europa Wschodnia. 2. Okazją do rejestracji w międzynarodowych bazach danych naukowych Scopus i Thompson dla studentów studia II stopnia (magisterskie)
- student powinien mieć możliwość wyboru ścieżki edukacji, a nie być z góry przydzielany na konkretny przedmiot nawet jeśli jest mu całkowicie zbędny
- staże zagraniczne

- Odsunięcie starych profesorów od nauczania młodych studentów, oni powinni się zajmować tylko pracą naukową na rzecz uczelni. Młodzi doktoranci powinni uczyć studentów. Ponadto laboratoria dostępne o każdej porze dnia.
- Wprowadzić więcej zajęć praktycznych, praktyki powinny odbywać się w połowie na uczelni tak aby wykładowcy byli świadomi możliwości studentów a studenci mieli motywację do wykorzystania praktyk w pełni. Aby te praktyki nie były tylko na "słowo honoru"
- Więcej zajęć praktycznych, ponieważ jest sporo zajęć teoretycznych a zajęcia praktyczne pozwoliłyby ustabilizować tą wiedzę.
- większa współpraca z pracodawcami, prace oparte możliwe do wykorzystania w praktyce.
- Pisane projekty o dofinansowanie na różnego rodzaju kursy
- umożliwić lepszy kontakt studentów z przedsiębiorcami. Tworzenie ofert stażowych.
- Przede wszystkim odświeżenie kadry... Większość zajęć nie ma najmniejszego sensu, wykładowcy, albo opowiadają o swoich, nikogo nie interesujących, przeżyciach, co nie jest związane z tematem wykładu, albo prowadzą tak od rzeczy, że nikt ich nie rozumie.
- Więcej praktyk i stażów z polecenia Politechniki Opolskiej.
- Zmiana przedmiotów na przydatne na rynku pracy. Siatka przedmiotów jest przestarzała.
- Politechnika Opolska powinna umożliwić studentom ukończenie różnych kursów np. certyfikat znajomości języka angielskiego aby w przyszłości było nam łatwiej znaleźć pracę.
- Większą współpracę z rynkami Aglomeracji Śląskiej oraz Dolnośląskiej

- Więcej praktycznych zajęć i młodej wyspecjalizowanej kadry. Starzy wykładowcy uczą archaicznych rzeczy nieprzydatnych w większości w pracy zawodowej (szczególnie istotne w IT). Brakuje im wiedzy dot. nowoczesnych rozwiązań w IT.
- Więcej zajęć praktycznych
- Powinna wprowadzić więcej zajęć obejmujących praktyczne wykorzystanie wiedzy, więcej zajęć praktycznych np. z różnych programów jakie teraz firmy stosują w swoich przedsiębiorstwach. Wspomagać studentów w znalezieniu stażu w firmach gdzie mieszkają. Dobrym rozwiązaniem było by również dać studentom możliwość wyboru interesujących ich dodatkowych przedmiotów czy też ćwiczeń, które nie są realizowane a danym wydziale na którym studiują
- ćwiczenia i laboratoria mają mieć formę praktyczną, a nie pisemną.
- Zastąpić bezsensowne przedmioty takimi, które dają prawdziwą wiedzę przydatną w życiu i pracy.
- Zmiana powinna dotyczyć wykładowców. Powinni przejść szkolenie, dotyczące trzymania się składanych studentom obietnic, dotyczących zaliczeń, kolejne szkolenie dotyczące uczenia się przyznawania do popełnionego błędu, a nie wypierania się go na siłę przed studentami (wykładowca, w tym wypadku wystawia się na ośmieszenie), oraz szkolenia o tym, iż ilość godzin zajęć i ciągnąca się za tym ilość gotówki na koncie, nie jest najważniejsza. Ludzie! To widać!